

Belgia oazą imigrantów

21 maja 2012

Już niedługo Belgia może stać się jednym z krajów najbardziej dotkniętych multikulturalizmem. Z badań Instytutu Itinera wynika, że co czwarty mieszkaniec tego kraju ma przynajmniej jedno z rodziców urodzonych poza Belgią.

W latach 2001-2010 Belgia przyjęła 500 tysięcy imigrantów, co stanowi 4,5 procenta jej populacji. Proporcjonalnie do liczby ludności prześcignęła ona w tym procesie takie kraje jak Niemcy, Holandia czy Francja. Dla porównania różnica między napływem imigrantów a odpływem emigrantów w ostatnich dziesięciu latach w USA wynosiła 4 procent.

Statystycznie najwięcej imigrantów przybywa do Belgii z krajów tzw. starej Unii, którzy stanowią 34 procent napływu ludności. Z krajów „nowej Unii”, w tym Polski, do Belgii wyjechało 19 procent ludności napływowej. Jednocześnie aż 40 proc. przybyszów z Europy wraca z Belgii do swoich krajów, podczas gdy na taki krok decyduje się tylko 10-15 proc. imigrantów spoza Europy, pochodzących z Azji, Afryki Północnej i Afryki Subsaharyjskiej. Ci spośród nich, którzy przyjeżdżają do Belgii (stanowią oni łącznie 30 proc. imigrantów), zostają tu na długo.

Według prognoz Eurostatu, w roku 2060 w Belgii zamieszkiwać może nawet 60 procent imigrantów.

Źródło: [Autonom](#)